

bardzo skromnie potraktowana została także kwestia czynników natury religijnej (wychowania do udziału w liturgii oraz wychowania do modlitwy, wychowania moralnego oraz motywacji religijnych), które przyczyniają się do rozwijania relacji człowieka z Bogiem. W tym przypadku mogę jedynie założyć i przyjąć, że Habilitantka nie czuła się kompetentna do objaśniania tych ważnych, ale też trudnych kwestii.

Na tym miejscu można wyrazić nadzieję, że publikacja będzie początkiem dyskusji nad znaczeniem troski o duchowość nie tylko wśród pedagogów przedszkolnych, ale także w środowiskach edukacyjnych pracujących z dziećmi i młodzieżą w szkole. Zgadzając się z twierdzeniami autorki o ważności działań na rzecz rozwijania duchowości dziecka w wieku przedszkolnym, należy też pamiętać o konieczności wspierania tego wszystkiego, co w tej dziedzinie dało dziecku przedszkole, na kolejnych etapach edukacji.

Zbigniew Marek*

Grzegorz Grzybek, *Etyka rozwoju a pedagogika opiekuńcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, ss. 120.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PCh.2013.019>

Od kilku lat mam przyjemność śledzić powstawanie kolejnych prac związanych z budowaną przez prof. Grzegorza Grzybka etyką rozwoju. Ta teoria, wykorzystując podstawowe pojęcia etyki klasycznej i współczesnej, próbuje znaleźć podstawę dla najważniejszych kategorii pedagogicznych (i nie tylko).

W niniejszej monografii Grzegorz Grzybek kontynuuje rozważania podjęte w książce *Etyka rozwoju a wychowanie*. Jest to próba zrozumienia i zobrazowania „rzeczywistości opiekuńczej i wychowawczej”, a przedmiotem bezpośredniej refleksji staje się „natura opieki”. Celem tych badań jest zbudowanie teorii opieki i określenie pedagogiki opiekuńczej.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Dwa pierwsze, w których prowadzi analizę koncepcji etycznych wybranych autorów, a są to: Peter Singer, Vasil Gluchman, Henryk Bergson, Karol Wojtyła, Józef Tischner – mają za zadanie uzupełnić teorię etyki rozwoju w nowych, nieporuszanych dotąd obszarach. Warto zaznaczyć, że nie jest to próba syntezy analizowanych poglądów (różnice w niektórych przypadkach są zbyt duże),

* Prof. zw. dr hab. Zbigniew Marek SJ pracuje w Instytucie Nauk o Wychowaniu Akademii Ignatianum w Krakowie, w Katedrze Kulturowych i Chrześcijańskich Podstaw Edukacji.

lecz wydobyć z nich elementów potrzebnych autorowi do rozbudowy swojej teorii.

W poglądach Petera Singera poszukuje zasady przyjęcia uniwersalistycznego stanowiska w zakresie norm etycznych. Zwraca uwagę, że warto poszukiwać elementów spójnych różnych koncepcji etycznych w przekonaniu, że „istnieje wąska, ale wspólna płaszczyzna dla wszystkich poglądów etycznych”.

W *Etyce społecznych konsekwencji* Vasil Gluchmana śledzi znów założenie, że dobro osiąga się dzięki przewadze pozytywnych konsekwencji, co podkreśla społeczny wymiar ludzkiego działania (zbudowany na szacunku dla osoby ludzkiej i jej prawa do życia). Za centralne wśród poglądów Vasil Gluchmana uznaje prawa moralne, opierające się na takich wartościach, jak: humanitaryzm i godność osoby ludzkiej.

Rozdział pierwszy kończy prezentacja wybranych tez Henryka Bergsona. Wykorzystane zostają w sposób szczególny dla rozważań nad teorią opieki następujące elementy: rozróżnienie między moralnością zamkniętą i otwartą; działania etyczne wynikające z presji społecznej i pragnienia stymulowanego wartościami; założenia dotyczące emocji nadintelektualnych oraz podintelektualnych. To ostatnie pozwala na rozróżnienia między potrzebami, pożądaniami i pragnieniami, ważne dla dalszych rozważań tej pracy.

Kluczowy dla zbudowania podstaw etycznych potrzebnych do ujęcia zagadnienia opieki poprzez etykę rozwoju jest rozdział drugi: *Etyka osobowych relacji*. Autor odwołuje się w nim do poglądów Karola Wojtyły o osobowym „samostanowieniu” i „samospelnieniu” oraz naświetla etyczny wymiar dramatu ludzkiego u Józefa Tischnera.

Grzegorz Grzybek zauważa, że ukazane przez Karola Wojtyłę samospelnienie (praca jako odciskanie swojego śladu, życie dla innych, poświęcenie, powierzenie się drugiemu), najpełniej ukazuje sens ludzkich działań i jest czymś więcej niż socjalizacją. Jest to klucz do zrozumienia podmiotowości człowieka w budowanych przez Autora założeniach etosu opiekuńczego.

Szczególnie przydatne dla uchwycenia etosu opiekuńczego wydają się teksty Józefa Tischnera, ukazujące człowieka w jego dramacie bycia. Autor analizuje przemyślenia Tischnera, dotyczące oceny ludzkich działań w kontekście sposobu bycia oraz wchodzi w badania relacji między pożądaniami, pragnieniami i potrzebami. Odwołując się do tischnerowskiego „myślenia według wartości”, wskazuje na konieczność myślenia w perspektywie aksjologicznej przy omawianym zagadnieniu opieki. Dopiero ta perspektywa pozwala na odsłonięcie właściwego wymiaru człowieka i jego losu. Bez autentycznego spotkania drugiego człowieka, jako wydarzenia, nie pojawią się bowiem wartości. Jednak bez podejścia agatologicznego (pozwalającego na zrodzenie dobra), możemy wpaść w uproszczone i szkodzące człowieko-

wi schematy etyczne. Zamiast autentycznej, twórczej relacji między osobami, może pojawić się wzajemne zagubienie w żywiole dobra i zła. Do tego celu potrzebna jest jeszcze jedna perspektywa, o której Autor nie wspomina, a którą mocno akcentuje Tischner w swoim *Sporze o istnienie człowieka* – perspektywa ontologiczna. Bowiem problematyczne jest samo istnienie człowieka, a dokładniej możliwość jego istnienia. Myślę, że „sytuacja opieki” dostarcza możliwości przeprowadzenia takiego „dowodu” (sytuacja człowieka i sam człowiek, wobec którego stajemy, a który potrzebuje opieki, jest nieredukowalny do żadnego innego celu poza nim).

W kolejnych trzech rozdziałach autor stosuje opracowaną przez siebie metodę normatywno-konstrukcyjną. Punktem wyjścia rozdziału trzeciego jest opozycja między równością a wolnością w realizacji idei opieki społecznej. Podstawowym materiałem badawczym stały się ankiety przeprowadzone w trzech różnych ośrodkach akademickich: kieleckim (Uniwersytet Jana Kochanowskiego), rzeszowskim (Uniwersytet Rzeszowski) i krakowskim (Akademia Ignatianum). Studenci pedagogiki powyższych uczelni odpowiadali na pytanie – czy opieka społeczna wymaga przede wszystkim oparcia życia wspólnotowego na trwałych fundamentach: wolności jednostki albo równości jednostek między sobą i wobec władzy?

Okazało się, że znacznie więcej studentów wybrało równość jako fundament życia wspólnotowego umożliwiający realizację opieki społecznej. Jednak organizacja właściwej polityki społecznej wymaga utrzymania równowagi między wartościami wolności i równości. Jak pogodzić wyniki badań z tą wydawałoby się oczywistą tezą? Autor odwołuje się do swojej etyki rozwoju, w której równość „jest normą stojącą na straży wolności jednostki, płaszczyzną budowania wolności z poszanowaniem innych bytów osobowych [...]”. Zatem wolność jako wartość jawi się jako uprzednia względem równości jako normy, narzędzia społecznego”. W konkluzji, jako ewentualne rozwiązanie postawionego problemu, przyjął wniosek, że w życiu społecznym norma równości winna opierać się na godności osoby jako podstawowej wartości oraz wolności. Natomiast zasadnicza trudność sprowadza się do ustalenia w przestrzeni społecznej odpowiednich proporcji wolności i równości. I tu otwiera się pole dla dalszych rozważań nad związkami między równością, bezpieczeństwem socjalnym a równością. Domaga się to rozumnego uporządkowania współżycia społecznego z jednej strony i zachowania odpowiedniej przestrzeni działania dla jednostki z drugiej (granicę wyznacza wzajemna osobowa godność). W końcu musimy odwołać się do idei sprawiedliwości, będącej owocem miłości, uznania wartości drugiego człowieka.

W rozdziale czwartym G. Grzybek podkreślił, iż analogiczne „napięcie” do tego między równością i wolnością występuje między zasadami so-

lidarności i różnicowania społecznego. Podobnie jak poprzednio, punktem wyjścia stały się badania ankietowe i analiza ich wyników. Na pytanie, czy przy wyrównywaniu szans życiowych (wobec trudności przewyciężenia dylematu między preferowaniem wolności lub równości) należy oprzeć się na solidarności czy różnicowaniu, większość studentów pedagogiki z Rzeszowa i Krakowa opowiedziała się za solidarnością (odpowiednio 76,5% i 57,5%), natomiast studenci pedagogiki z Kielc oraz nauk o rodzinie z Rzeszowa wskazali na różnicowanie (60,8% i 52,3%). Wyniki wskazują na złożoność problemu, z którym nie tak łatwo można się uporać. Autor dał siłą rzeczy też tylko częściowe odpowiedzi, a właściwie postawił kolejne pytania. Przyjął, iż idea solidarności jest normą ochraniającą, która zajmuje stanowisko pośrednie między żądaniem równości jako „zrównania warunków życia” a liberalizmem, głoszącym nieskrępowaną wolność jednostki w realizacji siebie. Zauważył również, że porządkowanie życia społecznego w duchu solidarności społecznej może w skrajnej sytuacji prowadzić do różnych form totalitarnych, natomiast skrajny pluralizm może objawiać się anarchią. Uznał, iż w demokratycznym modelu życia społecznego obie idee w wymiarze praktycznym są niezbędne.

Rozdział piąty autor poświęcił etosowi opiekuńczemu, który określił jako normę zabezpieczającą życie i rozwój, a opartą na moralnym i społecznym bytowaniu człowieka. Zauważył, że wypływa on z wartości wolności i godności osoby. Podobnie jak w poprzednich dwóch rozdziałach punktem odniesienia stały się odpowiedzi studentów na odpowiednie pytanie ankietowe. Pytanie postawiło trzy alternatywy dotyczące budowania etosu opiekuńczego (w wymiarze wychowawczym): na podmiotowości wychowanka, spolegliwości opiekuna czy samowychowaniu do wolności tak opiekuna, jak i podopiecznego. Większość wskazała na podmiotowość wychowanka (szczególnie studenci pedagogiki z Rzeszowa i Kielc), natomiast na spolegliwość opiekuna wskazało tylko kilka procent respondentów. Wydaje mi się, że tak mały procent wskazań domaga się dokładniejszego wyjaśnienia (wykluczając przypadek braku właściwego rozumienia przez studentów określenia „spolegliwy”). Koncentrując się na koncepcji etyki rozwoju i „pozytywnych” wskazaniach respondentów, autor określa etos opiekuńczy jako „normę zabezpieczającą życie i rozwój opartą na moralnym i społecznym bytowaniu człowieka. Realizacja tej normy wymaga zaangażowania, to jest wykorzystania zdolności poznawczych i wolitywnych, powodując tym samym rozwój moralny opiekuna”.

W rozdziale szóstym autor, w parciu o wcześniejsze analizy, wypracował tezy i definicje ważne dla teorii opieki i pedagogiki opiekuńczej. Za istotę opieki uznał troskę wyrażającą się „w działaniach zabezpieczających życie i zdrowie jednostki (podmiotu) samo-niewystarczającej w pierwszej

kolejności, a następnie zadośćuczynienie jej potrzebom drugorzędnym”. Tym samym rozpoczął budowę teorii opieki. Podjął się również określenia pedagogiki opiekuńczej, a jej rozumienie oparł na źródłowym odniesieniu do sytuacji opiekuńczej i wychowawczej.

Według Grzegorz Grzybka „Pedagogika opiekuńcza to dziedzina pedagogiki, która koncentruje się na analizie sytuacji opiekuńczej i jej związków z sytuacją wychowawczą, gdzie podstawowe odniesienie aksjologiczno-normatywne opiera się na troskliwości i etosie opiekuńczym”.

Książka jest konsekwentną i interesującą próbą odpowiedzi na postawiony w pracy problem: „do jakich wartości i norm należy odwołać się przy konstruowaniu podstaw teoretycznych dla zagadnień opiekuńczych?” Pokazał siłę wyjaśniającą założeń, że wartościami podstawowymi są wolność i godność osoby, zaś normami–zasadami wyznaczającymi zadania opiekuńcze: etos opiekuńczy i troskliwość.

Wiesław Wójcik*

Centrum Studiów nad Szkołą Katolicką (red.), *L'impegno delle Chiese Locali. Scuola Cattolica in Italia. Tredicesimo Rapporto, 2011 (Zadanie Kościołów lokalnych. Szkoła Katolicka we Włoszech. Trzynasty Raport, 2011)*, La scuola, Brescia 2011, ss. 352.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/PCh.2013.020>

Publikacja *Zadanie Kościołów lokalnych. Szkoły Katolickie we Włoszech* jest już trzynastym raportem przedstawionym przez Centrum Studiów nad Szkołą Katolicką. Centrum to funkcjonuje w ramach działań edukacyjnych Komisji Episkopatu Włoch. Każdego roku pogłębiane są różne tematy o wychowaniu i szkolnictwie katolickim, których badania stanowią cenny wkład w edukację Włoską, ale również mają wpływ na wizję edukacyjną w Europie i Kościele powszechnym. Prezentowana publikacja o szkołach katolickich ma swoje odniesienie do dokumentu Komisji Episkopatu Włoch zatytułowanego *Kierunki Duszpasterskie na dziesięciolecie 2010–2020 pt. Wychowywać do dobrego życia Ewangelią*¹. W dokumencie

* Dr hab. Wiesław Wójcik, prof. PAN, WSA, jest profesorem Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, kieruje również Zakładem Pedagogiki Rodziny i Pracy Socjalnej Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej.

¹ *Wskazówki Duszpasterskie [Orientamenti Pastoral]* jest to dokument Kościoła Włoskiego na dziesięciolecie 2010–2020. Ukazuje on linie harmonijnego wzrostu Kościoła we Włoszech w aspekcie edukacji. Edukację Biskupi włoscy uznali bowiem za współczesne wyzwanie kulturowe i znak czasów. Jest ona uważana za trwałą i konstytutywny wymiar misji